

DRONAMI SZMUGLOWALI PAPIEROSY

Prawie 130 tys. sztuk papierosów znajdowało się w pakunkach, które 24 kwietnia za pomocą dronów przemytnicy zrzucili na terytorium Polski. Nielegalny towar przejęli funkcjonariusze z Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej.

Jak informuje Straż Graniczna, funkcjonariusze z Placówki SG w Woli Uhruskiej zwrócili uwagę na drony, które przemieszczały się z kierunku wschodniego. Wykorzystując urządzenia obserwacyjne, funkcjonariusze monitorowali trasę ich lotu. Okazało się, że bezzałogowe statki powietrzne miały podwieszane pakunki. Towar był później zrzucany w pobliżu granicy. Po tej operacji drony wyleciały z terytorium Polski. Funkcjonariusze SG, po dotarciu na miejsce, w zabezpieczonych pakunkach, znaleźli 130 tys. sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy. Wartość nielegalnego towaru oszacowano na ponad 90 tys. zł. Do sprawy zatrzymano 28-letniego mieszkańca Chełma. Mężczyzna odpowie za popełnienie przestępstwa skarbowego.

Jest to już kolejny w tym miesiącu przypadek, w którym funkcjonariusze Nadbużańskiego OSG, przejęli nielegalny towar, przetransportowany do Polski drogą powietrzną - informuje formacja. Wcześniej w nocy z 8/9 kwietnia br. funkcjonariusze zabezpieczyli papierosy przemycone przy użyciu motolotni.

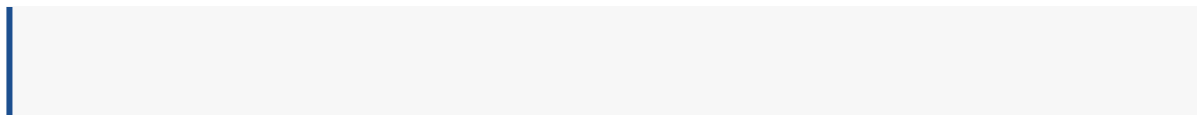
Czytaj też: [Granice pozostaną zamknięte. Morawiecki: chcemy przedłużyć ten reżim kontrolny](#)

KAS vs przemytnicy

Z informacji jakie przekazała niedawno szefowa KAS Magdalena Rzeczkowska wynika, że w okresie trwania epidemii koronawirusa przemyt do Polski papierosów i alkoholu zmaleł. "Zamknięcie części przejść granicznych dla ruchu osobowego, w tym dla autokarów na naszej wschodniej granicy oraz ograniczenie działalności tradycyjnych miejsc dystrybucji nielegalnych papierosów, takich jak np. bazy, czy targowiska zmniejszyło aktywność przemytników. W efekcie przemyt papierosów jest znacznie mniejszy" - powiedziała szefowa Krajowej Administracji Skarbowej.

Rzeczkowska zaznaczyła, że ruch towarowy na granicach Polski wcale nie zmaleł, a w I kwartale br. zarejestrowano więcej samochodów ciężarowych przekraczających granicę. "Obserwujemy tu wzrost, z czym wiąże się również możliwość nielegalnej działalności. KAS cały czas dba o to, by do przemytu nie dochodziło" - dodała.

Rzeczkowska poinformowała też, że ostatnio na przejściu granicznym z Ukrainą w Korczowej funkcjonariusze KAS wykryli przemyt ponad 1,1 mln szt. papierosów, które były ukryte w transporcie zgłoszonym, jako zupy błyskawiczne.



Podczas kontroli ciężarówki okazało się, że oprócz 11 ton zapasów błyskawicznych, w kartonowych pudłach znajduje się też ponad 56 tys. paczek papierosów o rynkowej wartości ok. 800 tys. zł. Postępowanie w tej sprawie jest prowadzone przez Podkarpacki Urząd Celno-Skarbowy w Przemyślu. Poza tym 16 kwietnia, na przejściu granicznym w Dorohusku, ujawniliśmy 828 paczek papierosów ukrytych w kabinie ukraińskiej ciężarówki. Papierosy miały trafić do Niemiec. W tym przypadku pomogło nam urządzenie RTG do skanowania pojazdów oraz służbowy pies. Z kolei funkcjonariusze KAS oraz Straży Granicznej z Terespoła znaleźli 800 paczek papierosów w pociągu towarowym wjeżdżającym z Białorusi. Nielegalny towar ukryty był w osiach od wewnętrznej strony podwozia i owinięty czarną folią.

Magdalena Rzeczkowska, wiceminister finansów, szef KAS

Szefowa KAS oceniła, że choć przemysł tytoniu do Polski w czasie epidemii koronawirusa zmniejszył się, to Krajowa Administracja Skarbowa wciąż działa w tym zakresie, bo cały czas odnotowujemy nielegalną produkcję papierosów w naszym kraju. " Pojawiają inne kanały dystrybucji nielegalnych papierosów, jak chociażby sprzedaż na posesjach prywatnych, próby obrotu nimi w internecie, a później wysyłania w przesyłkach pocztowych, czy kurierskich. Dlatego KAS monitoruje sprzedaż nielegalnych towarów w sieci - dotyczy to zarówno papierosów jak i alkoholu" - podkreśliła.

PAP/DM